

Nel, Dym

Za dużo dymu, nie widzę nic
Chce wrócić do domu
W kąć jak dziecko się wbić
Powiedzieć sobie, że tak musi być
Nic nie mogę zrobić
Tak muszę żyć

Zniknę kiedy spali się mój łąd
Wodospady topią mój wzrok
Prąd pieści moje ciało
A ja płynę z nim
Znow płynę ku górze

Zniknę kiedy spali się mój łąd
Woda nie powstrzyma tego co nas rozpala
Nie ugasi żaden pożar
Jak dym tonę w oparach

Nie umiem rozmawiać, nie znam słów
Uciekam problemom, gdy krzyczą mów
Znow znieczulona uśmierzam ból
Czemu się śmieje?
Haha zamiast słów

Zniknę kiedy spali się mój łąd
Wodospady topią mój wzrok
Prąd pieści moje ciało
A ja płynę z nim
Znow płynę ku górze

Zniknę kiedy spali się mój łąd
Woda nie powstrzyma tego co nas rozpala
Nie ugasi żaden pożar
Jak dym tonę w oparach